Nr 258. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 12 Grudnia 1923.

Rok XLII.

# NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . 600.000 mkp.
Z odnoszeniem . 630.000 „
przesyłką poczt. 630.000 „
Za granicą . 1.250.000 „
Cena numeru 30.000 marek polskich

Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 8.000 mkp.
Nekrologi . . . . 12.000 „
Nadesłane . . . . 18.000 „
Po kronice . . . 24.000 „
Na 1-szej stronie 32.000 „
Drobne od słowa 4.000 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.



## Klęska Baldwina

Kraków, 11 grudnia.

Premjer angielski Baldwin błyskawicznie rozwiązał Izbę gmin, błyskawicznie rozpisał wybory i błyskawicznie poniósł klęskę. Okazało się, że ponętne na pozór hasło ochrony celnej zawiodło nawet w tych okręgach wyborczych, na które rząd najbardziej liczył. Typowym przykładem jest Manchester, warownia konserwatystów, gdzie w miejsce siedmiu nacjonalistów wybrano pięciu liberałów. Wogóle Lancashire i wielkie ogniska przemysłu nie opowiedziały się za ochroną celną w takim stopniu, jak to przewidywał premjer Baldwin. Byłoby zajmującą rzeczą stwierdzić, o ile rolnicy poszli za hasłem rządowem. Ponieważ rządowy program ceł ochronnych nie obejmował środków żywności, więc dla rolników samo hasło było zupełnie obojętne. Ale premjer Baldwin rzucił na wieś przynętę pod postacią premji rządowej od każdego uprawnego hektara ziemi. Przynęta była spreparowana „lege artis" i byłaby zupełnie skuteczna, gdyby nie pewne „ale". Oto wypłatę premji uzależnił rząd od warunku, że właściciele roli będą płacić pracownikom rolnym 30 szylingów tygodniowo. Jak się zdaje, rolnicy angielscy uznali to „sherry" za rozcieńczone zbytnio. Oczywiście powstały silne luki w szeregach wyborców konserwatywnego obozu, który poniósł poważną klęskę.

Powiadają, jakoby na ujemny wynik wyborów wpłynąć miała fronda wśród torysów, skierowana przeciwko cłom ochronnym. Otóż fronda taka istnieje, ale jest zbyt słaba, ażeby wywrzeć wpływ na politykę stronnictwa, zwłaszcza że trzyma ją na wodzy energiczny przywódca partji, sir Younger. Podczas akcji wyborczej nigdzie nie zauważono objawów tej frondy, której istnienie było zresztą aż do ostatniej chwili tajemnicą nawet dla wielu Anglików. Przeciwnie rządowa akcja wyborcza szła bardzo sprawnie i świadczyła o dobrym aparacie agitacyjnym. Jeżeli po drugiej stronie Lloyd George dokazywał cudów rekordowych co do liczby mów, codziennie wygłaszanych, jeżeli sypał dowcipami jak z rogu obfitości, to słuchacze po chwilowem oszołomieniu przychodzili rychło do otrzeźwienia i zimnej oceny położenia. Bo jeżeli Lloyd George przez lata całe swoich rządów nie zdołał uporać się z przesileniem w przemyśle i handlu i stał bezsilny wobec wzmagającego się bezrobocia, to jakże może żądać od Baldwina, ażeby dokonał tego dzieła w przeciągu niewielu miesięcy swojego premjerostwa. Zarzut, uczyniony Baldwinowi, zwracał się samorzutnie przeciwko Lloydowi Georgeowi.

Przeciwko Baldwinowi przemawiały zarzuty rzeczowe, których nie mógł usunąć moment zaskoczenia pod postacią nagłego rozwiązania parlamentu i szybkiego rozpisania wyborów. Tu zbyteczne były rakiety dowcipów Lloyda Georgea, i ostre, jak klinga damasceńska, argumenty Winstona Churchilla. Sensacyjny list otwarty sir Williama Beweridge'a, ogłoszony w „Times", zdziałał więcej niż dziesięć mów Lloyda Georgea. W liście owym na podstawie urzędowej statystyki sir Beweridge udowodnił, że zarówno absolutnie, jak procentowo liczba bezrobotnych największa jest właśnie w tych gałęziach przemysłu, dla których cła ochronne są zupełnie obojętne, jak warsztaty okrętowe i fabryki wyrobów bawełnianych. Z podobnemi rewelacjami wystąpiły tak poważne pisma jak „Economist" i „Nation".

Zbrojna w takie argumenty rzeczowe także „Labour Party" wystąpiła do walki z Baldwinem, będąc pewna powodzenia. Stronnictwo to ma wiernych zwolenników w Walji, tudzież na północnym wschodzie i na południu Anglji. — Walczyło jednakże na dwóch frontach, zarówno przeciwko konserwatystom, jakoteż i liberałom. W doniosłej dla tego stronnictwa kwestji bezrobocia odgrywają rolę momenty, będące kamieniem obrazy tak samo dla Baldwina, jakoteż i dla Lloyda Georgea. Wszak od czasu do czasu „Labour Party" głosi nawet hasło socjalizacji kopalń. Jakie stanowisko zajmie „Labour Party" w parlamencie wobec obu tych stronnictw, jest na razie rzeczą obojętną, w akcji wyborczej doniosłym był fakt, że zwróciła się ona z całym rozpędem przeciwko konserwatystom zwalczając w przygodnych walkach liberałów.

Wreszcie rozstrzygnął walkę na niekorzyść Baldwina zwyczajny egoizm, zarówno zbiorowy, jak indywidualny. Cła ochronne nie nadają się zbytnio do rozpalenia ideowych popędów. Anglik zadawał sobie pytanie, jakie korzyści jemu i jego grupie zawodowej przyniosą cła ochronne. Sir Beweridge przekonał Anglików rzeczowo, że cła ochronne, ujęte zresztą w sposób dorywczy i zdaniem powag dyletancki przez Baldwina, chybiają zupełnie celu. Rozumowania sir Beweridge'a zilustrował dowcipnie Lloyd George, reszty zaś dokonali przywódcy robotników.

Oto dlaczego Baldwin przegrał kampanję wyborczą.

## Prowizoryczny gabinet Baldwina

### DOTYCHCZASOWE WYNIKI WYBORÓW.

**Londyn,** 10 grudnia. Do niedzieli wieczora znany był rezultat wyborów do Izby gmin w całem państwie. Tylko o 13 mandatach (reprezentacje uniwersytetów i kilku wysepek szkockich) niema jeszcze wiadomości, a nadejdą dopiero w najbliższych dniach. Nie mogą one jednak w niczem zmienić obrazu sytuacji. **Wybory zakończyły się klęską partji konserwatywnej,** rządzącej w Anglji od roku. **Konserwatyści utracili w Izbie większość.**

Rozdział mandatów w nowej Izbie, liczącej 615 posłów przedstawia się następująco: konserwatyści 254, partja pracy 192, liberali 149, niezawiśli 7. Razem 602.

Konserwatyści stracili w ostatnich wyborach 91 mandatów, partja pracy zyskała 48, a liberali 41 mandatów.

### PRASA O NOWEM POŁOŻENIU PARLAMENTARNEM.

**Londyn,** 10 grudnia (PAT). Poglądy dzienników na wyniki wyborów różnią się znacznie między sobą. „Daily Mail" i „Daily Express" oświadczają się **za koalicją konserwatystów z liberałami przeciwko partji robotniczej.** „Morning Post" zaznacza, że nowa koalicja **byłaby dla partji konserwatywnej klęską.** „Westminster Gazette" i „Daily News" przemawiają za porozumieniem **między liberałami a partją robotniczą** w sprawie wzajemnego poparcia gabinetu, zwłaszcza poparcia rządu wyłonionego przez jedną z tych partyj bez uciekania się do tworzenia koalicji. „Daily News" oświadcza się przytem za rządem partji pracy. „Daily Chronicle" pisze, że rząd, który ujawnił taką nieudolność, że był ciężarem dla kraju, **powinien ustąpić.** „Westminster Gazette" zaznacza: Baldwin powinien powziąć decyzję niezwłocznie, gdyż sytuacja Europy wymaga, aby sprawa przyszłego rządu angielskiego była uregulowana możliwie najwcześniej. Partja liberalna, która jest wzmocniona, winna odegrać rolę naczelną i rzeczywiście decydującą. W kraju dokonał się zwrot na lewo i rząd powinien być wyrazem woli parlamentu. Polityka nowego rządu powinna cieszyć się **zaufaniem powszechnem i opierać się na większości parlamentu.**

### ROZBIEŻNOŚĆ WŚRÓD STRONNICTW.

**Londyn,** 10 grudnia (PAT). Okoliczność, że **żadna z partyj nie uzyskała takiej ilości mandatów, któraby zapewniła jej większość parlamentarną, wywołała wielkie zakłopotanie przywódców partyjnych.** Premjer Baldwin odbył w sobotę wieczorem dłuższą naradę z lordem Youngerem i lordem kanclerzem Cave, których zdania w sprawie wytworzonej sytuacji pragnął zasięgnąć. **Przywódcy partji liberalnej oświadczyli, iż stanowczo nie godzą się na porozumienie z partją konserwatywną i partją pracy, z drugiej strony zaś przywódcy partji pracy zaznaczyli, że współpraca z partją liberalną byłaby niemożliwa.** Pozostaje faktem, że partja konserwatywna uzyskała największą ilość mandatów, to też jak przypuszcza prasa, zachowa ona w rękach ster rządów. Dzienniki przypuszczają, że pomimo niemożności dojścia do skutku koalicji między konserwatystami a liberałami **partja liberalna zgodzi się popierać rząd konserwatywny we wszystkich sprawach nie podlegających dyskusji.** Jedną z takich spraw jest kwestja budżetu, oczywiście o ile nie zostanie wysunięta jakakolwiek zmiana w systemie podatkowym.

### CZĘŚCIOWA REKONSTRUKCJA GABINETU BALDWINA.

**Paryż,** 10 grudnia (PAT). Według informacyj agencji Havasa, Baldwin zamierza stanąć przed parlamentem **z gabinetem nieco zrekonstruowanym.** Gabinet w takim składzie miałby prowizorycznie stać u steru rządu.

### WNIOSKI PRASY NIEMIECKIEJ.

**Paryż,** 10 grudnia (PAT). W tutejszych kołach politycznych zwracają szczególną uwagę na fakt, że **prasa niemiecka z niemal jednomyślną tendencją omawia wynik wyborów do parlamentu angielskiego. Prasa niemiecka uważa mianowicie, że porażka Baldwina oznacza zarazem wielką porażkę Poincarego.**

## Sprawy sejmowe

### PRZEDŚWIĄTECZNY PLAN PRAC SEJMOWYCH.

**Warszawa,** 10 grudnia (Tel. wł.) Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Sejmu przewiduje między innemi rozpatrzenie trzech ważnych ustaw, a mianowicie sprawozdanie komisji wojskowej **o projekcie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej** (ref. pos. Zamorski), sprawozdanie komisji rolnej w przedmiocie **ustawy o parcelacji i osadnictwie** (ref. pos. Makulski) wreszcie sprawozdanie komisji konstytucyjnej **o projekcie ustawy o zgromadzeniach** (ref. ks. Lutosławski). O ileby Sejm chciał sumiennie rozpatrzyć te trzy ustawy, wówczas obrady trwać by musiały kilkanaście godzin, gdyż do samej tylko ustawy **o parcelacji i osadnictwie wniesiono 102 poprawek, które będą motywowane.** Ustawę tę, będącą podstawą paktu lanckorońskiego, **przeforsowali na porządek dzienny Piastowcy,** pragnąc załatwieniem tej ustawy przez Sejm pochwalić się przed swymi wyborcami.

Jak się dowiadujemy, Sejm w bieżącym tygodniu odbędzie cztery posiedzenia, mianowicie we wtorek, środę, czwartek i piątek. O ileby zaszła jednak konieczność, odbywać się będą dziennie dwa posiedzenia, a przedświąteczne swe prace zakończyłby Sejm dopiero w sobotę.

### ROZBICIE KONWENTU SENJORÓW.

**Warszawa,** 10 grudnia (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym marszałek Rataj w rozmowie z pos. Thuguttem zawiadomił go, że zamierza na jutro w południe zwołać konwent senjorów **w celu ustalenia planu prac Sejmu w okresie przedświątecznym.** W odpowiedzi pos. Thugutt oświadczył w **imieniu opozycji, że z powodu nieprzejednanego stanowiska większości rządowej nawet w sprawach formalnych** — (jako przykład pos. Thugutt podał wydanie posłów opozycyjnych sądom i odrzucenie wniosku o wybranie specjalnej sejmowej komisji śledczej, któraby zbadała wypadki w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu) — **stronnictwa opozycyjne wstrzymają się od dalszego udziału w konwencie senjorów.** Marsz. Rataj przyjął oświadczenie to z ubolewaniem do wiadomości.

**W ten sposób nastąpiło rozbicie konwentu senjorów,** który jakkolwiek nie był instytucją oficjalną, łagodził jednak spory między stronnictwami i niejednokrotnie przyczynił się do rozwikłania zawiłych sytuacyj parlamentarnych.

### Ustawa o parcelacji

Na ostatniem posiedzeniu komisji rolnej omawiano przez cały dzień projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie, przyczem przyjęto szereg zasadniczych postanowień.

Artykuł trzeci projektu ustawy ustala w ostatecznej redakcji maksimum posiadania w województwach środkowych **na 180 hektarów.** W pierwszem dziesięcioleciu maksimum to może być powiększone o 160 hektarów, w razie jednak, gdyby się okazało, że nie można osiągnąć oznaczonego kontyngentu, Rada ministrów na wniosek ministra reform rolnych może to maksimum zmniejszyć. W województwach kresowych maksimum ma wynosić od 100 do 400 hektarów, zależnie od zasług wojennych i państwowych właściciela. W gospodarstwach przemysłowych maksima te mogą być zwiększone, a mianowicie w gospodarstwach plantujących buraki cukrowne, 6-krotnie w stosunku do plantowanego obszaru, w majątkach, plantujących ziemniaki, 4-krotnie w stosunku do obszaru, na którym ziemniaki są uprawiane, a w majątkach nasiennych, zależnie od płodozmianu. Wszystkie te jednak zwiększenia nie mogą przewyższać dla jednego właściciela 1.120 hektarów.

Co do artykułu 19, traktującego o **parcelacji dóbr martwej ręki,** osiągnięto wśród stronnictw większości porozumienie. W związku z tem w art. 1 stwierdzono konieczność jednoczesnego zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską i uregulowanie uposażeń duchowieństwa. Dalej postanowiono, że inne będzie maksimum dla probostw, a inne dla biskupstw i seminarjów, zależnie od porozumienia ze Stolicą Apostolską.

Ceny wykupu ziem ustali projekt osobnej ustawy, poświęcony problemowi finansowania reformy rolnej.

Projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie ma wejść pod obrady plenum sejmu w tym tygodniu.

Z Warszawy donoszą:

Po przyjęciu w trzeciem czytaniu przez komisję rolną projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie, w kołach „Piasta" panuje silne rozgoryczenie i wrzenie. Projekt ten daje daleko idące ustępstwa klubom ósemkowym, przekreślając natomiast dezyderaty, wysuwane przez związki ludowe. Dotyczy to w pierwszym rzędzie ośrodków przy parcelacji, oraz dóbr martwej ręki.

## Trybunał haski w sprawie Jaworzyny

Oficjalny komunikat P. A. T z daty 9 b. m. w sprawie Jaworzyny opiewa:

„Całość tekstu opinji trybunału haskiego w sprawie Jaworzyny obejmuje **kilkadziesiąt stron druku,** poddaje szczegółowej analizie tezę polską zarówno jak czesko-słowacką.

Istota opinji trybunału mieści się w dwóch punktach zasadniczych. W jednym trybunał stanął **po stronie tezy czesko-słowackiej** i orzekł, że pierwsza decyzja rady ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 roku jest zasadniczo, wziąwszy **definitywną,** w tem znaczeniu, że zawiera postanowienia o całej granicy na terytorjum Spisza. w drugim punkcie trybunał każe jednakże te decyzje uwzględnić w całości i w konsekwencji tego praktycznej uznaje, **wbrew tezie czesko-słowackiej,** odcinek, opisany w decyzji z dnia 28 lipca 1920 roku topograficznie (od Brzegów do Czorsztyna), **jako podlegający zmianom, przewidzianym w ustępie 3 art. II. tej decyzji.** Trybunał przy tem stwierdził, że nawet rząd czesko-słowacki uznał w swojem „exposé" prawnem, iż, jako konsekwencja zmiany linji Brzegi—Czorsztyn możliwe jest także postanowienie zmiany odcinka **Rysy—Brzegi,** głównego przedmiotu sporu.

Stąd wynika, że międzysojusznicza komisja delimitacyjna **miała prawo** proponować w dniu 25 września 1922 roku radzie ambasadorów **zmiany granicy jaworzyńskiej.**

Jak wiadomo, rząd czesko-słowacki zajął stanowisko, że komisji delimitacyjnej prawo proponowania jakichkolwiek zmian **nie przysługiwało** od dnia 6 grudnia 1921 roku, w którym to terminie rada ambasadorów zawiadomiła rządy polski i czesko-słowacki, że o ile do dnia 15 stycznia 1922 roku nie załatwią sporu polubownie, to komisja delimitacyjna ustali granicę według decyzji rady ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 roku.

Trybunał haski **odmówił** dokumentowi z dnia 6 grudnia 1921 roku, na który się rząd czesko-słowacki przedewszystkiem powoływał, znaczenia, **pozbawiającego komisję delimitacyjną prawa zmiany granicy.**

Na podstawie prawnej opinji trybunału haskiego **zajmie się teraz rada Ligi narodów merytorycznie** oceną propozycji komisji delimitacyjnej z dnia 25 września 1922 roku".

Jak z tego streszczenia orzeczenia trybunału haskiego wynika, sprawa Jaworzyny nie została ostatecznie w tej instancji w sposób decydujący załatwiona, lecz wróci znowu do Rady ambasadorów. O ile więc przedwczesne były głosy pewnej części prasy, że spór czesko-polski został na naszą korzyść załatwiony, o tyle przedwczesne są wnioski, że sprawę wygrali Czesi. Poważne organa prasy polskiej traktują też sprawę w tem stadjum z pewną ostrożnością.

„Czas", komentując uchwałę trybunału haskiego, przypomina, że pod względem prawnym punktem wyjścia sporu stała się decyzja **Rady ambasadorów z czerwca 1921 roku,** polecająca komisji delimitacyjnej wytyczenie granicy na terenie Spisza i Orawy i upełnomocniająca ją do zaproponowania Radzie ambasadorów modyfikacji w wyznaczonej pierwotnie linji granicznej ze względu na warunki lokalne. W myśl tej decyzji komisja powzięła jednomyślnie uchwałę, ażeby **przyłączyć do Polski** przeważną część terytorjum gminy Jaworzyna ze wsią tejże nazwy, drogą, wiodącą przez Podspady do Morskiego Oka oraz halami, leżącemi na północnym stoku głównego grzbietu Tatr. Wschodnią granicę tego obszaru stanowić ma potok, biegnący doliną Białej wody, nie zaś panujący nad nim od wschodu grzbiet górski, jak tego żądano ze strony polskiej. W zamian za Jaworzynę, której lasy są niezbędne dla utrzymania przyznanych Polsce wsi spiskich (Jurgowa i inne), Polska odstąpić miała Czechom dwie całe gminy, Kacwin i Niedzicę (bez zamku). Tę jednomyślną uchwałę komisji delimitacyjnej przedstawiono do zatwierdzenia Radzie ambasadorów. Na tem sprawa utknęła. Ze strony czeskiej wysunięto zarzut, iż komisja delimitacyjna **nie miała prawa czynić** tego rodzaju zmian co do wytyczenia granicy, wbrew temu, co, jak słusznie podkreślono ze strony polskiej zawierał ów paragraf 2 decyzji Rady ambasadorów.

Kończąc swoje wywody, pisze „Czas":

„Orzeczenie Trybunału jest korzystne dla nas, z tego względu, że nie przesądza ono „a priori" sprawy na korzyść Czech, jak tego żądała teza czeska, ale dopuszcza możliwość zmian granicy w duchu komisji delimitacyjnej. Nie przesądza ona jednak bynajmniej, że Rada Ligi, a później Rada ambasadorów **pójdą po myśli żądań polskich,** a raczej projektu komisji delimitacyjnej. Obie te instancje mogą jeszcze albo projekt ten odrzucić albo go zmodyfikować. Do tego ostatniego dążyć mają podobno Czesi, proponując wymianę na Kacwin i Niedzicę samej tylko wsi Jaworzyny, bez reszty terytorjum, coby stosunki gospodarcze w tych stronach jeszcze bardziej zamąciło i nie dało nam tej części Tatr o którą właśnie chodzi. Takie rozstrzygnięcie kwestji, którą „de nomine" byłoby ogłaszane za sukces polski — byłoby w istocie naszą klęską.

**Decyzja haska nie chroni nas zatem od możności niepowodzeń na przyszłość.** Zabezpieczyć się przed niemi możemy tylko przez energiczną i celową akcję dyplomatyczną na gruncie **genewskim, a później paryskim.** Najbliższe dni okażą, czy rząd polski na nią zdobyć się potrafi i czy sprawa zdecydowaną będzie w Radzie Ligi jeszcze w grudniu b. r. przed objęciem przez p. Benesza krzesła w Radzie Ligi, czy też przewlecze się do przyszłego roku, coby nie było dobrą wróżbą. Nie brak głosów wskazujących, że rząd polski dąży w tej kwestji do **porozumienia z Czechosłowacją;** byłoby ono wtedy celowe i wskazane, gdyby nie żądano od nas zbyt wielkiej ceny, a za taką uważaćby należało **wejście nasze do małej koalicji** i to przez czeską bramę; zejście do roli satelity Czech **byłoby** istotnie **przepłaceniem** ewentualnego sukcesu **jaworzyńskiego,** który pół roku temu mieć mogliśmy znacznie tańszym kosztem".

Większość dzienników czeskich komentuje rozstrzygnięcie trybunału haskiego w sprawie Jaworzyny w tym kierunku, że uznanie tezy czeskiej przez trybunał w Hadze **nie powinno doprowadzić do pogorszenia stosunków pomiędzy Polską a Czechosłowacją.**

„Czeskie Słowo", organ stojący blisko dra Benesza, ubolewa, że sprawa Jaworzyny pochłonęła nieproporcjonalnie dużo energji, zresztą **ostateczna decyzja zastrzeżona została Radzie Ligi Narodów.** Dopiero po decyzji Rady Ligi będzie można osądzić, o ile orzeczenie haskie różnić się może od ewentualnego sąsiedzkiego i przyjaznego porozumienia obu państw, które można było osiągnąć już przed 2 laty. Odroczenie uregulowania szeregu doniosłych gospodarczych i politycznych problemów, istniejących między Polską a Czechosłowacją, stanowi — pisze dziennik — bolesną przeciwwagę obecnego **korzystnego** dla Czechosłowacji załatwienia przez trybunał haski sprawy Jaworzyny.

Socjalistyczne „Pravo Lidu" pochwala politykę dr Benesza, zmierzającego do porozumienia z Polską i podkreśla, że niestety nacjonalistyczne wichrzenia wytworzyły przez 2 lata stan ciągłego naprężenia i że ostatnia decyzja trybunału haskiego **nie nadaje się** do złagodzenia rozgoryczenia Polaków. Dziennik zaznacza, że nie jest wykluczone, iż ze strony polskiej podniesione zostaną pretensje nawet **do nieznacznej korektury** granicy i **przyłączenia małej części Spiżu do Polski.**

Organ katolicki „Lidove Listy" nazywa rozstrzygnięcie trybunału haskiego **zwycięstwem prawa.** Dziennik sądzi jednak, że wygrywanie formuły rozstrzygnięcia przeciwko Polakom **byłoby szkodliwe, ponieważ istotne rozstrzygnięcie leży w ręku Ligi Narodów.** Dziennik twierdzi w końcu, że Czechosłowacja nie zamierza uprawiać polityki prestige'u.

Naczelny organ narodowej demokracji „Narodni Listy" formuje swoje poglądy w ten spo-

sób: „Najwyższa międzynarodowa instancja jasno i wyraźnie przyznała Jaworzynę Czechosłowacji. Rada Ligi Narodów, której zostanie przedłożona decyzja trybunału haskiego, ma do spełnienia jedynie funkcje formalne. Załatwienie sprawy Jaworzyny może być przez Radę Ligi jedynie przyjęte do wiadomości“. — Dziennik wyraża wkońcu optymistyczny pogląd, że uregulowanie tej spornej kwestji może się stać punktem wyjścia dla utrwalenia nowych stosunków pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

## Wiceprezydent Korfanty o handlu żydowskim

Warszawa, 8 grudnia.

Wicepremjer, p. Wojciech Korfanty, przyjął wczoraj delegację przedstawicieli **handlu i przemysłu żydowskiego** w sprawie wpłacenia do skarbu państwa zaliczki w walucie pełnowartościowej na poczt podatku majątkowego. W skład reprezentacji wchodzili między innymi niektórzy posłowie na Sejm i senatorowie.

Zebranie zagaił p. Korfanty, który zwrócił uwagę, że w Polsce, według jego obliczeń, znajduje się 150 miljonów dolarów. Pomagając skarbowi drogą zaliczki kupcy i przemysłowcy, umożliwią sanacje finansową. Akcja ta nie ma, jak podkreślił p. Korfanty, charakteru dobroczynności, a będzie jedynie dowodem, że społeczeństwo interesuje się sprawami państwa.

P. Szereszewski, odpowiadając, wyraził zadowolenie, że p. Korfanty zdobył się na jawne pertraktacje z żydami. Żydzi chcą pospieszyć z pomocą rządowi.

Senator Truskier domagał się od rządu pozwolenia na wolny obrót walutami zagranicznemi.

Poseł Wiślicki żądał ukrócenia szykan administracyjnych wobec żydów.

P. Eisenstein wskazywał p. Korfantemu na upośledzenie handlu żydowskiego, szczególnie wobec przemysłu, który skarbowi jedną ręką daje, drugą bierze kredyty.

Konferencję zakończył wicepremjer Korfanty przemówieniem, w którem zaznaczył, iż po raz pierwszy dowiaduje się o złych warunkach rozwoju handlu żydowskiego. **Uważa za niesłuszne wytwarzanie przez państwo różnic pomiędzy kupcem chrześcijańskim a żydem,** gdyż akcja taka odbija się zgubnie **na** stosunkach gospodarczych w państwie i szkodzi krajowi w oczach zagranicy. Zapewnił, że będzie usiłował **usunąć ograniczenia,** stosowane do handlu żydowskiego, wreszcie prosił o przedstawienie mu najdalej w poniedziałek nadchodzący dezyderatów kupiectwa żydowskiego.

We wtorek, jak zdecydowano na konferencji, nastąpić ma sfinalizowanie **umowy pomiędzy p. Korfantym a kupiectwem żydowskiem.**

Podobno żydzi zowiązali się dostarczyć skarbowi państwa kilkadziesiąt miljonów franków złotych.

Oświadczenie wicepremjera Korfantego wywołało konsternację i żywe komentarze w klubie Cha-Decji, którego p. Korfanty jest członkiem.

**ARESZTOWANIA NIEMCÓW NA POMORZU.**

Władze bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu przeprowadziły szereg rewizyj u wybitnych członków rozwiązanego „Deutschtumsbundu“ oraz w pokrewnych organizacjach niemieckich. Między innemi poddano ścisłej rewizji tak zw. biura sejmowe, otworzone w wielu miastach Pomorza. Wynikiem rewizji jest zebranie obfitego materjału obciążającego, ustalającego przeciwpaństwową działalność pewnych kół niemieckich.

Wszystkie sprawy zostały przekazane sądowi okręgowemu w Toruniu. Śledztwo prowadzi sędzia dr Staszewski i prokurator Sosiński, a dochodzenie policyjne nadkomisarz Lisowski.

W Tczewie aresztowano w tych dniach dwóch Niemców przybyłych z Zagłębia Ruhry, Jungermanna i Rieffera. W czasie śledztwa stwierdzono, posiłkując się notatkami znalezionemi u aresztowanych, iż obaj byli członkami oddziałów komunistycznych w zagłębiu Ruhry. Aresztowani początkowo nie chcieli wyznać celu swego pobytu w Polsce, jednak w czasie dalszych badań zeznali, że jako pochodzący z Pomorza, znający język polski wysłani zostali do Polski w celach agitacyjnych.

## Teatr polski na Górnym Slasku

Teatr polski na G. Śląsku z siedzibą w Katowicach, a pozostający pod dyrekcją p. Wacława Nowakowskiego, cieszy się coraz większem wzięciem wśród ludności Śląska. Przedstawienia odbywają się w gmachu b. teatru niemieckiego w Katowicach, ponadto zespół artystyczny objeżdża większe miasta Śląska, dając gościnne przedstawienia. W bieżącym sezonie wystawiono w Katowicach z większych sztuk „Kościuszkę pod Racławicami“, „Zaczarowane koło“, „Dziady“, ostatnio zaś pod dyrekcją p. Stan. Skalskiego, b. artysty scen krakowskich dano „Kordjana“, którego przedstawienia zyskały liczną frekwencję publiczności. „Kordjana“ ukazano w pierwszorzędnej obsadzie, dając mu nadto efektowną oprawę dekoracyjną. Poszczególne sceny wyreżyserowane nader starannie, wzbudzały zachwyt wśród Ślazaków.

Teatr polski w Katowicach, wydatnie subwencjonowany przez rząd, ma doborowy zespół, w skład którego między innymi wchodzą panie Orzecka, Skulska, Zamiłło, Podgórska, Bogucka, pp. Bienin, Fiszer, Frankowski, Mazanek, Petrzycki, Puchalski, Skalski, Zoner, Żeromski itd. Głównym reżyserem jest p. Leśniewski.

Teatr posiada nadto orkiestrę złożoną z 18 osób, oraz personal techniczny z 32 osób. Ogółem teatr polski w Katowicach zatrudnia około 100 osób. Administracją całej imprezy kieruje sprężyście p. Wład. Polak.

Teatr polski jest jedną z najważniejszych placowek życia narodowego na Śląsku, budząc zwłaszcza wsród młodzieży szkolnej zamiłowanie do poznania dramatu polskiego. Przedstawienia specjalnie dla młodzieży szkolnej odbywają się po południu dwa do trzech razy w tygodniu.

# KRONIKA.

Kraków, 11 grudnia.

**ZMIANY W PODZIALE NA POWIATY.** — W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenia, których mocą: 1) gminy, należące do okręgu sądowego w Suchej, wyłącza się z powiatu żywieckiego, z powiatu zaś myślenickiego wyłącza się gminy, należące do okręgów sądowych w Jordanowie i Makowie; z obszaru, objętego gminami, wyżej wymienionemi, tworzy się osobny powiat z siedzibą starostwa w Makowie; 2) znosi się powiat w Podgórzu, a obszar, należący dotąd do powiatu podgórskiego, przyłącza się do powiatu krakowskieg.o

**Z KRAKOWSKIEJ PROKURATURY.** W poniedziałek 10 bm. po miesięcznym urlopie objął z powrotem urzędowanie prokurator Brason. Równocześnie z objęciem urzędowania odebrał prok. Brason wszystkie agendy z rąk dotychczasowego kierownika prokuratury p. Sozańskiego. Kierownictwo w sprawie śledztwa „krwawego wtorku“ spoczywa odtąd w rękach prok. Brasona. Podprokuratorzy Szwarc i dr Hubl prowadzą dalej swoje agendy w sprawie zajść z 6 listopada. Z powrotem prok. Brasona wrócił na swe stanowisko nadprok. Czyszczan.

**ŚLEDZTWO W SPRAWIE KRWAWEGO WTORKU.** Jak się dowiadujemy, śledztwo policyjne w sprawie krwawych zajść w dniu 6 listopada jest już na ukończeniu i przed Bożem Narodzeniem wszystkie akta odnoszące się do tej sprawy zostaną oddane sądowi. Ogółem do dnia dzisiejszego odstawiono do sądu przeszło 100 osób podejrzanych o udział w rozruchach. W sądzie przesłuchano przez cały okres śledztwa przeszło 700 osob, jako świadków w tej sprawie. Jestto olbrzymia ilość przesłuchań w przeciągu 4 tygodni, nienotowana dotąd w praktyce sędziowskiej w Krakowie. Sędziowie przydzieleni do tej sprawy pracują przez cały dzień. Rano odbywają się przesłuchania w gmachu tut. sądu okr. karnego, zaś w gmachu sądu przy ul. Grodzkiej od 5—9 wieczór.

**EGZAMINY WYDZIAŁOWE.** Wczoraj rozpoczęły się w Krakowie egzaminy dla nauczycieli szkół wydziałowych ze wszystkich trzech grup. Do egzaminu zasiadło z górą 30 kandydatów i kandydatek z całej Polski. Jestto ostatni egzamin według dawnych przepisów. Egzaminowi przewodniczy dyr. seminarjum męskiego Mikulski, a z ramienia kuratorjum jest obecny wizytator Marcinkowski.

**POWOLNY WPŁYW ZALICZEK NA PODATEK MAJĄTKOWY W KRAKOWIE.** Zaliczki na podatek majątkowy wpływają w Krakowie w tempie zbyt powolnem mimo, że pobór wpłat nie napotyka na trudności (dwie kasy pomocnicze fungują przy ul. Krowoderskiej 5 i kasa skarbowa w Podgórzu, nadto posługiwać się można czekami P. K. O. konto Nr. 9.000 i subkonto Nr 196 dla kas w Krakowie i Nr. 206 dla kasy w Podgórzu). Wobec tego, że ostateczny termin płatności tych zaliczek upływa 10 bm. i że zwłoka w uiszczeniu pociągnie za sobą wysokie koszta egzekucyjne i kary za zwlokę 5% dziennie, powinni płatnicy we własnym interesie pospieszyć z bezzwłoczną zapłatą rzeczonych zaliczek, o ile to dotąd nie nastąpiło.

**WIEC WŁAŚCICIELI REALNOŚCI** odbył się w sobotę w sali Rady miejskiej w obecności prezydjum miasta, oraz wielu właścicieli domów. Po zagajeniu przez dra L. Schneidra wygłosili referaty o ustawodawstwie lokatorskiem oraz o obecnem położeniu nieruchomej własności miejskiej pp. dr Gertler i dyr. Askenase, poczem wyłoniła się dyskusja, w której wziął także udział wiceprez. Rolle, wskazując, że niskie czynsze powodują deficyt w budżecie gminnym, oraz ruinę miast, zaczem wskazanem jest porozumienie w tym kierunku między właścicielami a lokatorami, do czego dążyć będzie prezydjum miasta i w tym celu zwoła konferencję. Imieniem organizacji lokatorów przemawiał dr Ordyński, wyrażając gotowość do polubownego załatwienia zatargu. Zebrani uchwalili rezolucje, wzywające rząd do reformy ustaw mieszkaniowych. Na sali sprzedawano „Głos Miast“, wznowiony 2-tygodnik właścicieli realności.

Zaznaczyć należy, że wiadomość podana w naszem piśmie z ostatniej niedzieli, iż wiec właścicieli realności nie odbędzie się, polegała na złośliwej mistyfikacji, jakiej padliśmy ofiarą. Mianowicie wieczorem w piątek otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość rzekomo z biura adwokackiego, przyczem nadużyto nazwiska poważnego adwokata, że wiec właścicieli realności nie odbędzie się. Ponieważ z kancelarją owego adwokata nie zdołaliśmy się już porozumieć telefonicznie, wiadomość tę umieściliśmy.

**KONIEC „OPERY I OPERETKI“.** Jak się dowiadujemy, miejska „Opera i Operetka“ w Krakowie w niedzielę wieczór zakończyła przedstawienia, które nie będą dalej kontynuowane. Podobno zespoły opery i operetki zostały zwinięte, a kontrakty z członkami tych działów rozwiązane. Głównym powodem zamknięcia operetki było żądanie orkiestry wypłacania jej 45 proc. brutto od dochodow z każdego przedstawienia. Jak słychać, Two operowe zrzeka się koncesji prowadzenia przedstawień przy ul. Rajskiej i odpowiednie oświadczenie złożyło na ręce wicepr. Rollego. Część personalu wyjeżdża do Warszawy, reszta zaś pertraktuje z dyr. Połenskim.

**NOWE CENY BONÓW.** Komisja gazowo-elektryczna odbędzie z końcem bieżącego tygodnia posiedzenie, na ktorem ma rozpatrzeć wnioski dyrekcji gazowni i elektrowni co do dalszej podwyżki bonów. Według propozycji zarządu tych zakładów podwyżka wyniesie 40—50 procent.

**NOWA TARYFA TRAMWAJOWA.** Od soboty 8 bm. obowiązuje nowa taryfa tramwajowa, zaś z dniem dzisiejszym weszła ona w pełni w życie. Według tej taryfy bilet zwyczajny kosztuje 40.000. Frekwencja w tramwajach nie zmniejszyła się.

**NOWE ŻĄDANIA PIEKARZY, RZEŹNIKÓW I MASARZY.** Wczoraj wpłynęły do magistratu krakowskiego nowe cenniki od cechów piekarzy, rzeźników i masarzy. Piekarze domagają się ceny 155.000 za 1 kg. chleba żytniego (dotąd 130.000), 19.450 za 6 dkg. bułkę gładką (dotąd 15.000), oraz 14.000 za 3 dkg. wiedeńską (dotąd 10.000). Według żądań rzeźników 1 kg. mięsa wołowego z dokładką kosztowałoby 520.000 (dotąd 380.000), bez dokładki 624.000 (dotąd 456.000), polędwicy 780.000 (dotąd 600.000). Masarze domagają się 25—30 procent podwyżki cen obecnych. Nowemi cennikami zajmie się miejska komisja na dzisiejszem posiedzeniu, które odbędzie się w godzinach południowych.

**SAMOBÓJSTWO.** Wczoraj w godzinach południowych zdarzył się w hotelu Polskim przy ul. Florjańskiej tragiczny wypadek. W jednym z pokoji hotelowych odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru niejaki Piotr Inglot. Na miejscu katastrofy interwenjowało pogotowie ratunkowe, którego lekarz dyżurny według podania policji, zabrał dokumenty i rewolwer denata na stację ratunkową.

Pogotowie ratunkowe wzbraniało się udzielić prasie informacyj o wypadku, zaś policja, chociaż fakt zaszedł w południe, nie miała jeszcze wieczorem potrzebnych informacyj dla udzielenia ich prasie. Ciało denata przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Na temat przyczyn samobójstwa krążą po mieście rozmaite wersje.

**WIELKA KRADZIEŻ W POCIĄGU.** Ekspozytura śledcza donosi, że w pociągu odchodzącym z Krakowa do Lwowa w nocy z 9 na 10 bm. skradziono urzędnikowi „Polskiego handlu żelaza“ we Lwowie, czek na 50 funtów szterlingów, żyrowany przez spółkę akcyjną „Koks“ w Katowicach.

**KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.**

**POSIEDZENIE WYDZIAŁU SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH** odbędzie się we środę o godz. 12 w południe w redakcji „Czasu“.

**ZWIĄZEK PODOFICERÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM** podaje do wiadomości ogółu podoficerów rezerwy W. P. i b. Legjonów polskich, że stałe dyżury celem przyjęcia wpisów i udzielenia wszelkich informacyj, odbywają się we wtorki od godziny 19 do 20 wieczorem w lokalu przy ulicy Florjańskiej l. 53 ,I. piętro („Kultura Polski“). Podoficerowie rezerwy z prowincji winni, celem zapisania ich, przesłać w oryginale lub wierzytelnym odpisie dokumenty wojskowe, stwierdzające ich stopień podoficerski. Dokumenty te będą następnie zwrócone. Zarząd Związku wzywa ogół podoficerów rezerwy w województwie do masowego wpisywania się do ich organizacji, popierania jej przedsięwzięć i prenumerowania własnego organu „Podoficera rezerwy“ (Warszawa, Nowy Zjazd 1/48).

**„BUDOWNICTWO I DEKORACJA ARCHITEKTONICZNA W KRAKOWIE“.** Pod powyższym tytułem odbędą się w Muzeum przem. (Smoleńska 9) we wtorek, dnia 11 bm. i w piątek 14 bm. dwa wykłady kustosza Muzeum Czartoryskich i docenta Akademji Sztuk Pięknych dra Stefana Komornickiego. Wykłady będą ilustrowane obrazami świetlnemi. Początek o godz. 7 wieczór. Wstęp 30.000 mk., dla młodzieży 20.000 mk.

**Z DYREKCJI TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dyrekcja teatru ogłasza: Wskutek zbliżających się świąt i bardziej ożywionego ruchu towarzyskiego mnożą się w dyrekcji zgłoszenia o pożyczenie garderoby teatralnej. Dyrekcja komunikuje tą drogą, że stanowczo żadnego kostjumu ani też części inwentarza pożyczać nie może, mając w tym względzie kategoryczny zakaz komisji teatralnej Rady miejskiej. Również tą drogą uprasza dyrekcja publiczność o punktualne przychodzenie na przedstawienia, gdyż po podniesieniu kurtyny wstęp na salę stanowczo będzie wzbroniony.

## Z kraju i ze swiata

**ROCZNICA ZWYCIĘSTWA POD OLIWĄ.** W niedzielę odbył się w Warszawie uroczysty obchód poświęcony rocznicy zwycięstwa pod Oliwą w dn. 28 listopada 1627. W uroczystości wzięli udział członkowie sztabu marynarki z admirałem Porębskim na czele, zarządu i rady Ligi żeglugi polskiej, adjutant generalny prezydenta Rzeczypospolitej i inni. Szef sztabu marynarki wojennej komandor Petelenz wygłosił odczyt na temat bitwy pod Oliwą, podkreślając specjalnie dynastyczny jedynie charakter wojny ze Szwecją zarówno w r. 1627 jak i później. Po odczycie nastąpiło wyświetlanie filmów, regaty morskie w Gdyni i pobyt polskich torpedowców w Rydze, ćwiczenia floty polskiej i flota angielska.

**Dr EDWARD STRASSBURGER.** Dnia 8 b. m. zmarł w Warszawie profesor Edward Strassburger, dziekan wydziału prawnego uniwersytetu warszawskiego. Zmarły był znanym i wybitnym prawnikiem i ekonomistą. Urodził się w roku 1881, doktorat filozofji otrzymał w Monachjum, a w Krakowie stopień doktora praw. W roku 1914 był docentem uniwersytetu krakowskiego, a w następnym roku objął asystenturę katedry ekonomicznej w Warszawie.

**ZGON GENERAŁA.** Dnia 6 bm. zmarł w szpitalu Mokotowskim generał brygady Gustaw Kuchinka, dowódca 27 dywizji w Kowlu.

Zmarły generał zajmował, jako artylerzysta, wysokie stopnie służbowe w armji austrjackiej. Dłuższy czas był profesorem w wojskowej akademji technicznej w Wiedniu. Cały czas wojny spędził na frontach bojowych. Po upadku Austrji zgłosił się do służby w wojsku polskiem. Był przez 2 lata szefem sztabu D. O. K. w Łodzi, potem dowódcą 27 dywizji piechoty.

**NOWY SYSTEM REGULACJI PŁAC URZĘDNICZYCH.** Z Warszawy donoszą: W myśl okólnika prezydenta ministrów w sprawie uregulowania poborów urzędniczych, według nowego systemu, wydziały personalne i finansowe wszystkich ministerstw przeprowadzają obecnie w szybkiem tempie rejestrację pracowników państwowych według klas i szczebli schematu nowej ustawy uposażeniowej. W związku z tem, dnia 15 bm. urzędnicy otrzymają 54 procent poborów z dnia 1 grudnia br. oraz resztę wyrównania różnicy między poborami dawnemi a nowemi, obliczonemi na zasadzie ustawy. Ta reszta wyrównywująca różnice poborów wyniesie około 40 do 60 procent poborów z dnia 1 grudnia br., zależnie od stopnia służbowego i stanu rodziny urzędnika. Do obliczenia tego wyrównania dochodzi także 20 proc. dodatku stołecznego. W rezultacie urzędnicy otrzymają za grudzień pełne uposażenie według nowej ustawy, tudzież pełny zwrot różnic za październik i listopad. Natomiast nie jest przewidziane asygnowanie jakichkolwiek zasiłków przedświątecznych.

**NAGRODA IM. PIRAMOWICZA.** Z Warszawy donoszą: Komitet dorocznego konkursu imienia Grzegorza Piramowicza, wyłoniony przez Towarzystwo lekarskie warszawskie dla nagrodzenia najlepszej pracy z jakiegokolwiekbądź działu higjeny szkolnej, wydanej lub nadesłanej Towarzystwu w roku bieżącym, jednomyślnie przyznał nagrodę czasopismu „Wychowanie fizyczne“, wychodzącemu w Poznaniu pod redakcją profesora dra Eugenjusza Piaseckiego.

Nagroda, która w tym roku dzięki ofiarności zarządu „Polskiej składnicy Pomocy Szkolnych“, wynosiła 25.500.000 Mkp., choć w części poprawi ciężkie położenie finansowe wydawnictwa, zasługującego ze wszechmiar na poparcie.

**POLSKA Y. M. C.** Donoszą z Warszawy: W ciągu ubiegłych dwóch dni świąt obradował w Warszawie pierwszy walny zjazd delegatów polskiej Y. M. C., przyczem w obecności prezydenta Rzeczypospolitej nastąpił uroczysty akt przekazania polskiej Y. M. C., polskiemu zarządowi. Odnośny akt odczytał p. Super, przedstawiciel międzynarodowego Komitetu Y. M. C. Ameryki północnej.

**WYROK W SPRAWIE ROKOSOWSKIEGO.** — Z Warszawy donoszą 8 bm.: Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Laskowskiego w asystencji sędziów Rykaczewskiego i Jasieńskiego skazał Piotra Rokosowskiego za zabójstwo żony Heleny z Sokołowskich na karę czterech lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Ze względu na dzieci skazanego, które pozostałyby bez opieki w razie natychmiastowego uwięzienia ojca, sąd zezwolił na pozostawienie Rokosowskiego na wolności za kaucją 125,000.000 Mkp.

**FABRYKA MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.** W Niewiadowie pod Tomaszowem Rawskim odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce fabryki materjałów wybuchowych „Nitrat“, która powstała przy współudziale polskich kapitałów. Dla urządzenia fabryki zakupiono maszyny i warsztaty w jednej z większych włoskich wytwórni materjałów wybuchowych.

**POTWORNA ZEMSTA.** Lwowska „Gazeta Poranna“ donosi z Borysławia o potwornej zbrodni której ofiarą padł inżynier Włodarczyk, kierownik firmy naftowej „Fanto“. Zbrodni dopuścił się robotnik kopalni, Józef Tusek. Wydalony z kopalni, postanowił krwawo zemścić się i z siekierą w ręku wtargnąwszy do kancelarji inżyniera Włodarczyka, zadał mu kilka ciosów w głowę. W stanie beznadziejnym odwieziono inżyniera Włodarczyka do szpitala. Zbrodniarz zbiegł.

**WIELKI ZATOR KOLEJOWY.** W kilku ostatnich dniach na przestrzeni między Stanisławowem a Śniatynem powstał wielki zator z wagonów towarowych; stanęło tam około 1000 wagonów towarowych. Zator powstać miał skutkiem tego, że Rumunja wstrzymała przyjmowanie pociągów towarowych z Polski. Opowiadają, że powodem wstrzymania pociągów przez Rumunję jest to że polskie koleje nie dotrzymywały rzekomo warunku ważenia wagonów, które przewidziane jest w konwencji polsko-rumuńskiej.

**WYDALANIE POLAKÓW Z PRUS WSCHODNICH.** Z Gdańska donoszą: P. Joanna Pieniężna, właścicielka drukarni w Olsztynie, otrzymała nakaz wydalenia ze swej drukarni w ciągu czterech tygodni p. Antoniego Szajeta, zecera, ponieważ p. Szajet jest z nielicznych zecerów Polaków, pracujących w Prusach Wschodnich.

**ARESZTOWANIE HRABIANKI ESTERHAZY.** Do „N. Fr. Presse“ donoszą z Preszburga, że władze czeskosłowackie aresztowały hrabiankę Ludwikę Esterhazy pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Węgier. Hr Ludwika Esterhazy jest córką śp. hr Stefana Esterhazego i hr Tarnowskiej, córki śp. Stanisława Tarnowskiego, profesora Uniw. Jagiell. i prezesa Akademji Umiejętności.

**POGRZEB BARRESA.** Z Paryża donoszą 8 bm.: W pogrzebie Maurycego Barresa, pomimo niepogody wzięły udział olbrzymie tłumy. Na nabożeństwie żałobnem, odprawionem w katedrze Notre Dame, obecni byli: prezydent republiki Millerand, prezydent ministrów Poincare, przewodniczący Izby deputowanych marszałek Lyautey, generał Gouraud, oraz liczni ambasadorowie zagraniczni. Koło karawanu szli marszałek Foch, minister Berald, akademik Bedier i inni. Kardynał Dubois z powodu niedomagania nie mógł wziąć udziału w nabożeństwie. W imieniu rządu minister Berard oświadczył, że zmarły wielki pisarz zasługuje na podziw i wdzięczność wszystkich Francuzów. — Imieniem Akademji Cambon przypominał miłość Barresa dla tradycji i ojczystej Lotaryngji. Przewodniczący Ligi patrjotów w przemowieniu swojem wspomniał o wielkiej roli, odegranej przez Barresa w czasie wojny i w okresie pokojowym.

**Z PODRÓŻY AMUNDSENA.** Od czwartku nadchodzą do Berlina wiadomości, przesyłane za pomocą telegrafu bez drutu z okrętu Amundsena „Maud“, który krąży na Oceanie Lodowatym pomiędzy Alaską i Szpicbergiem. Telegramy te donoszą, że panuje tam obecnie temperatura 30 do 40 stopni Celsiusza poniżej zera. Pogodne niebo pozwala dokonywanie pomiarów przy pomocy balonu na uwięzi, znajdującego się na wysokości 3000 m.

**ZMARLI.**

— Magdalena Micińska, niegdyś pierwszorzędna artystka Teatru Rozmaitości, umarła w Warszawie w sędziwym wieku w niedostatku. Ostatnie lata spędziła w przytułku.

— Józefa z Albinskich Strzałkowska wdowa po starszym sztygarze salin wielickich, zmarła w Tenczynku w 82 roku życia.

**PROGNOZA NA WTOREK.** Mglisto, zachmurzenie dość duże, temperatura w pobliżu 0°, słabe wiatry lokalne.

**WALNE ZEBRANIE PLANTATORÓW CYKORJI** odbędzie się dnia 11 grudnia o godz. 11 przed poł. w sali Związku ziemian w Krakowie, św. Jana 5, II p. W czasie zebrania wygłosi odczyt na temat uprawy cykorji p. Ignacy Konopka. Komitet organizacyjny uprasza wszystkich plantatorów o niezawodne przybycie.



**TEATRY KRAKOWSKIE.**

**„SEN NOCY LETNIEJ“ SZEKSPIRA W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj wraca na afisz po kilkudniowej przerwie sukcesowy „Sen nocy letniej“, wypełniający wszystkie dotychczasowe przedstawienia do ostatniego miejsca. Wobec licznych zgłoszeń do kasy teatru, „Sen“ grany będzie czterokrotnie w b. tygodniu aż do piątku 14 bm. włącznie, na to ostatnie przedstawienie ważne są bilety z datą 7 bm.

W próbach pod kierunkiem p. Wysockiej przygotowywany na sobotę 15 bm. potężny dramat D. Mereżkowskiego pt. „Carewicz Aleksy“, którego scena krakowska wystawia jako druga z polskich scen po warszawskich „Rozmaitościach“, gdzie także w inscenizacji p. Wysockiej grano go w obecności autora przed paru laty. Głęboki utwór koryfeusza literatury rosyjskiej, który natchniony proroczo przedstawił w nim prawdziwą Rosję Piotrową i ukryto w niej już wówczas zarodki dzisiejszego rozkładu, należy do tych utworów wielkiego pisarza, które on sam na scenę przerobił. „Carewicz Aleksy“ grany będzie w pięknym przekładzie Wacława Rogowicza.

**Z „BAGATELI“.** Sztuka Pirandella „Mężczyzna, zwierzę i cnota“, której premjera odbędzie się dzisiaj w „Bagateli“, wywołała łatwo zrozumiałe zainteresowanie zarówno ze względu na nazwisko autora, jedno z najgłośniejszych obecnie w sferach teatralnych, jak i na pierwszorzędną obsadę. Reżyserję sztuki prowadzi p. Nowakowski. Główne role objęli: pp. Skalska, Frenkiel, Zbucki. Resztę zespołu stanowią wybitne siły artystyczne, jako to: pp. Modzelewska starsza, Gorayska, Walewska Molina, Solarski, Szubert, Turski, Wesołowski.

**REPERTUARY:**

**TEATR IM. SŁOWACKIEGO.**

Wtorek, 11 bm.: „Sen nocy letniej“.
Środa, 12 bm.: „Sen nocy letniej“.
Czwartek, 13 bm.: „Sen nocy letniej“.
Piątek, 14 bm.: „Sen nocy letniej“.
Sobota, 15 bm.: „Carewicz Aleksy“.

**TEATR „BAGATELA“.**

Wtorek, 11 bm.: „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.
Środa, 12 bm.: „Mężczyzna, zwierzę i conta“.
Czwartek, 13 bm.: „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.
Piątek, 14 bm.: „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.
Sobota, 15 bm. po poł.: „Wędrowny teatr“; wieczorem: „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.
Niedziela, 16 bm. po poł.: „Dzwonek alarmowy“; wieczorem: „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.

**KINOTEATR „REDUTA“ (ul. Lubicz 15).**

Wtorek, 11 bm.: „Wśród rozjuszonych lwów“.

**TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA“.**

Wtorek, 11 bm.: „Złota Gejsza“.

## Z sali koncertowej

Kraków, 10 grudnia.

**BEETHOVENA IX. SYMFONJA Z CHÓREM.**

Gdy „Krakowskie Biuro koncertowe“ p. E. Bujańskiego zapowiedziało cykl symfonij Beethovenowskich, pytał każdy z zaciekawieniem: „A dziewiąta też będzie“? — i z pewnem niedowierzaniem dowiadywał się, że istotnie IX. symfonja z chórem zamknie cały cykl. „Biuro koncertowe“ spełniło zapowiedź. Mimo olbrzymich trudności, jakich nastręcza zarówno partja orkiestralna, jak przedewszystkiem chór i głosy solowe, wzięto się pod wytrawnym kierunkiem p. Józefa Śliwińskiego do pracy: partje chóru przygotował p. B. Walewski z członkami Towarzystwa operowego, wybitni soliści podjęli się trudnego zadania, orkiestra chętnie przyjmowała wskazówki niestrudzonego dyrygenta i oto, jako rezultat, usłyszeliśmy natchnione dzieło Beethovena dwukrotnie w sali Teatru miejskiego.

Czy wykonanie było wzorowe, czy nie, czy mogło lepiej wypaść, to rzecz obojętna i maleje wobec faktu, że wogóle to dzieło u nas wykonano w całości. I za to należy się wszystkim, którzy w najdrobniejszej cząstce przyczynili się do wykonania, najszczersze i głębokie podziękowanie.

Uczestnicy obydwóch koncertów wynieśli niepowszednie wrażenia. Nastrój uczuciowy IX symfonji spływał się z powagą nastroju, w jakim obecnie toczy się nasze życie. Natchnione dźwięki, opiewające ekstatycznym tonem „radość miłości braterskiej“, były jakby wezwaniem, skierowanem do serc narodu, pogrążonego w jakiemś zapamiętaniu sporów, czy paroksyzmie nienawiści. Jeśli bodaj na chwilę serca słuchaczów, ogarnięte wzruszeniem, zadrgały pod wpływem cudownych dźwięków muzyki Beethovenowskiej, tętnem szlachet-

niejszych uczuć — to wykonanie IX. symfonji spełniło swoją misję nietylko artystyczną, ale i etyczną.

Dr Józef Reiss.

## Raid samochodowy

Z Radomia donoszą 7 bm.: Etap dzisiejszy 135 km. raidu samochodowego zaznaczył się psuciem resorów, czemu dziwić się nie można wobec przejechanych 2.850 km. i to z pełnem obciążeniem po najgorszych drogach. Przy samochodzie ciężarowym „Spa" złamała się górna warstwa lewego przedniego resoru, w samochodzie „Renault" górna warstwa lewego resoru, oraz urwała się jedna ze śrub, przytrzymujących prawy resor. Samochód półciężarowy naprawił uszczelnienia sektora i chłodnicy, oraz dociągnął śruby. Średnie szybkości, uzyskane na dzisiejszym etapie po średnio dobrej drodze, bez specjalnych starań, są następujące: Samochody półciężarowe „Renault" 32.9 km. na godzinę, „Spa" 28.6, „De Dion Bouton" 31.764, „Fiat" 31.17. Samochody ciężarowe „Spa" 17,2, „De Dion Bouton" 29.9, „Berliet" 19.12, „Fiat" 20.5. Samochody półciężarowe „Berliet" i „Renault" jeszcze nie przybyły. Przybycie ich jest spodziewane w najbliższej godzinie. Następny etap stanowi Radom—Warszawa 135 kilometrów.

Z Warszawy donoszą 8 bm.:

Droga na etapie Radom—Warszawa wskutek ciągłych deszczów rozmokła i śliska. Wszystkie samochody przybyły do Warszawy bez większych wydarzeń. W poniedziałek dokonane zostaną próby specjalne na przestrzeni 100km. Etapem tym właściwy raid zostanie zakończony. Wszystkie samochody przeszły około 3.000 km. i obciążone były balastem. Mimo bardzo niepomyślnych warunków atmosferycznych i częściowo drogowych, przez cały czas raidu panował wzorowy porządek. Na każdem miejscu postoju znajdowano benzynę, smary, oraz gotowe kwatery i posiłek. Kwatermistrzem był kapitan Czarnecki. Materjał, zebrany podczas raidu, zostanie odpowiednio zużytkowany. Wyniki raidu pod względem zachowania się materjałów, szybkości samochodów, zużycia benzyny i t. d., opracowane zostaną w osobnem dziele przez pp. kapitana Szydelskiego, oraz urzędnika wojskowego Radlińskiego.

## Ze Lwowa

(Wystawa gołębi. — Śledztwo przeciwko fałszerzom ksiąg buchalteryjnych. — Skazanie red. „Wistnyka" na 4 miesiące aresztu).

Lwów, 9 grudnia.

W dniu dzisiejszym otwarto we Lwowie trzecią krajową wystawę gołębi pocztowych i ozdobnych, urządzoną staraniem Pol. Tow. hodowców gołębi krajowych i pocztowych we Lwowie. Otwarcia wystawy dokonał prezes Towarzystwa p. Wiśniewski, poczem przemawiali jen. Jędrzejowski i prez. Neumann. Wystawa obejmuje okazy różnych gatunków; wystawionych jest około 500 gołębi. Osobny dział stanowią klatki z gołębiami pocztowemi, wojskowemi i prywatnemi. Całość wystawy jest bardzo zajmująca.

Jak pisma lwowskie donoszą, radca Grossberg, aresztowany w sprawie fałszowania na szkodę skarbu państwa ksiąg buchalteryjnych przez jedną z firm manufakturowych, został na wniosek prokuratora na razie wypuszczony na wolną stopę. Śledztwo jednak przeciw niemu toczy się w dalszym ciągu. Wspólnicy jego pozostają nadal w więzieniu.

W ubiegły piątek zapadł wyrok przed sądem przysięgłych, skazujący redaktora „Hromadzkiego Wistnyka" O. Kuźmę na 4 miesiące aresztu i zapłacenie kosztów procesu w kwocie 30 miljonów. Jak swego czasu donosiliśmy, oskarżony Kuźma, który dawniej był redaktorem „Diła", zamieścił wiadomość, jakoby ks. Tabaczkowski pewnej dziewczynie Polce, wychodzącej za Rusina, przyrzekł udzielić ślubu pod warunkiem wejścia z nim w bliższe stosunki. Faktowi temu przesłuchana na rozprawie kobieta i mąż jej zaprzeczyli, a nadto zeznali, że listu o podobnym fakcie wcale nie pisali do „Hromadzkiego Wistnyka".

## Zbrodnia rabunkowa w Bydgoszczy

W nocy z wtorku na środę ubiegłego tygodnia dokonano w Bydgoszczy do sklepu jubilerskiego Schultza niezwykle śmiałego włamania, przyczem zamordowano prokurenta firmy St. Grodzkiego.

Jak śledztwo dotychczas ustaliło, bandyci wtargnęli do lokalu w kilka minut po odejściu personalu sklepowego, a następnie, wszedłszy do kantoru, w którym pracował Grodzki, skrępowali go i powiesili go na klamce, wsadzając mu tampony w usta.

Pastwą złodziei padły najcenniejsze rzeczy, jak: złote obrączki, spinki, złote kolczyki z perłami i brylantami, złoty pierścionek z kameą, złote branzoletki, kilkanaście damskich zegarków z branzoletkami, kilka zegarków męskich, złote łancuszki i t. p., ogólnej wartości 10 miljardów marek.

Co do przypuszczalnych morderców, to dochodzenia policyjne ustaliły dotychczas kilka następujących szczegółów:

Około godziny 12 w nocy zgłosił się w znajdującym się w pobliżu sklepu Schultza „Ekspresie" pewien pan i prosił o gońca do odniesienia trzech paczek na dworzec. Zauważono przy tej okazji, że na stopniach przed sąsiadującą firmą Siebert stał jakiś mężczyzna, a obok leżały owinięte w papier trzy paczki; nieco dalej stał jeszcze jeden osobnik; później wszyscy trzej zabrali każdy po jednej paczce i udali się na dworzec. Jeden z tych osobników mógł mieć lat około 30, włosy czarne, popielaty kapelusz, czarny płaszcz i futrzany kołnierz, drugi zaś wyglądał znacznie młodziej, mógł mieć lat 22—24, miał na sobie płaszcz popielaty i lakierki shimmy. Wyglądu i bliższych szczegółów dotyczących trzeciego osobnika, nie zdołano ustalić. Skonstatowano tylko, że podobnego wyglądu jacyś osobnicy przybyli o 12 na dworzec, dopytywali się o pociąg do Warszawy i prawdopodobnie w tym kierunku wyjechali.

## Strajk w Wiedniu

Od dłuższego czasu toczyły się w Wiedniu rokowania organizyj urzędniczych z rządem o poprawę bytu materjalnego funkcjonarjuszów państwowych. Rząd tłómaczył, że żądanych podwyżek płac, bez naruszenia równowagi budżetu państwowego, udzielić nie może. Na tem stanowisku stanął także kanclerz ks. dr Seipel, który na zapowiedź strajku urzędników oświadczył, że **w takim razie poda się do dymisji.**

Tymczasem do akcji urzędników przyłączyli się także funkcjonarjusze i pracownicy miejscy z elektrowni, gazowni itp.

W poniedziałek rano **wybuchł też w Wiedniu strajk. Wszystkie zakłady użyteczności publicznej,** jak elektrownia, gazownia, telegrafy i telefony **wstrzymały pracę.** Jest to zapowiedzią strajku generalnego, który objąć ma inne także instytucje państwowe i miejskie.

### METROPOLITA PRAWOSŁAWNY PRZECIW PARCELACJI DÓBR CERKIEWNYCH.

**Warszawa,** 10 grudnia (AW). Prawosławny metropolita warszawski zwrócił się do premjera Witosa z listem uzasadniającym, że **oddanie na cele parcelacji i osadnictwa gruntów cerkiewnych spowoduje przedewszystkiem pozbawienie duchowieństwa prawosławnego źródeł dochodów i oddanie go na łaskę i nie łaskę parafian.** Według opinji metropolity takie położenie duchowieństwa naraziłoby poważnie na szwank jego autorytet jak i wogóle cerkiew, co ze stanowiskiem państwa stanowczo nie jest pożądane.

### WŁAŚCIWE OBLICZE GDAŃSKA.

**Gdańsk,** 10 grudnia (PAT). Przez 2 dni wygłaszał tutaj odczyty o bitwie pod Skagerrakiem dowódca floty niemieckiej w tej bitwie, admiral Scheer. Tutejsza prasa niemiecka poświęca odczytom generała Scheera artykuły wstępne, witając w nim najznakomitszą osobistość dzisiejszych Niemiec, wyrażając mu podziękowanie za przybycie do Gdańska. „Danziger Allg. Ztg." kończy artykuł swój słowami: Admirał Scheer zabiera ze sobą z Gdańska pewność, że **w Gdańsku stoi na straży naród niemiecki, oczekujący na rychłe zjednoczenie z ojczyzną.**

## Z orędzia prezydenta Stanów Zjednoczonych

W uzupełnieniu podanego przez nas orędzia prezydenta Stanów Zjednoczonych, Coolidge, do kongresu, donoszą jeszcze z Waszyngtonu następujące, ważne tego orędzia szczegóły:

Ameryka — mówił prezydent Coolidge — odrzuciła ostatecznie przyjęcie i ratyfikację statutów Ligi narodów. Prezydent, zarówno, **jak** senat, nie proponują żadnej zmiany tej polityki. Stany Zjednoczone nie mają powodu do poświęcania swej wolności i niezawisłości przez przystąpienie do Ligi narodów. Amerykanska polityka zagraniczna kierowała się zawsze zasadą unikania trwałych sojuszów politycznych, którcby naruszały niezawisłość Ameryki. Stany Zjednoczone były zawsze za **ugodowem** regulowaniem sporów między narodami. Prezydent Coolidge jest za stworzeniem **trybunału, któryby się rozciągnął na cały świat.**

Senatowi został przedłożony projekt, według którego Ameryka ma udzielić poparcia **stałemu międzynarodowemu trybunałowi.**

Co się tyczy **Rosji,** to prezydent Coolidge oświadczył, że rząd amerykański nie ma nic **przeciwko dalszemu utrzymaniu stosunków handlowych przez obywateli amerykańskich** z ludnością Rosji. Nie zamierza on jednak **sprzedać za przywileje jakichkolwiek praw ludzkości".**

Prezydent oświadczył dalej, że Ameryce zależy bezpośrednio na **gospodarczej odbudowie Europy.** Życzeniem naszem — mówił prezydent — jest, aby **Francja została zapłacona, a Niemcy aby odżyły.** Mówiliśmy w tej sprawie z temi państwami, staraliśmy się załagodzić różnice i przywrócić spokój. Będziemy się starali dalej czynić dobrze nie siłą, ale drogą rozsądku.

## Z Niemiec

### KOMISJA DLA SPRAW ZAGRANICZNYCH I KOMISJA NADZORCZA W PERMANENCJI

**Berlin,** 10 grudnia (PAT). Na początku sobotniego posiedzenia parlamentu niemieckiego zawiadomił prezydent Loebe, że konwent senjorów postanowił, **aby w razie rozwiązania parlamentu komisja spraw zagranicznych i nadzorcza obradowały dalej i aby ich członkowie zachowali prawa posłów aż do wyboru takichże komisyj z łona nowego parlamentu.** W głosowaniu nad ustawą o pełnomocnictwach dla rządu przeciw ustawie głosowali komuniści, niezależni socjaliści i bawarska partja chłopska. Część niemieckich narodowców pozostała w sali, nie oddali oni jednak kart głosowania, podobnie jak kilku socjalnych d[illegible]ratów. Po załatwieniu kilku wniosków, [illegible]czących redukcji urzędników parlament [illegible] odroczony, a termin następnego posiedz[illegible] wyznaczy prezydjum.

### KOMITET PIĘTNASTU.

**Berlin,** 10 grudnia (PAT). Wczoraj wieczorem ukonstytuował się komitet piętnastu, którego poufnej opinji **zasięgać musi rząd przy wydawaniu rozporządzeń na podstawie ustawy o specjalnych pełnomocnictwach.** W komitecie tym reprezentowane są wszystkie frakcje parlamentu. Przewodniczącym wybrano dra Scholza z niemieckiej partji ludowej. Komitet ten na wtorkowem posiedzeniu zajmować się będzie sprawą redukcji urzędników.

### PRZEMYSŁOWCY I KUPCY DOMAGAJĄ SIĘ CEN W MARKACH ZŁOTYCH.

**Berlin,** 10 grudnia (PAT). W ministerstwie gospodarki społecznej odbyła się wczoraj narada przedstawicieli największych niemieckich związków przemysłowych i handlowych jak państwowego niemieckiego związku handlowego, centralnego niemieckiego związku wielkiego handlu, państwowego niemieckiego związku stowarzyszeń społecznych i innych. Zebranie orzekło jednogłośnie, że we wszystkich dziedzinach niemieckiego przemysłu i handlu należy **przystąpić niezwłocznie do kalkulacji cen w markach złotych, nie biorąc pod uwagę żadnych ewentualnych strat na wypadek odchylenia się od parytetu złota tych środków płatniczych będących w obiegu, które zarówno w kraju jak i za granicą posiadają pełną wartość nominalną.** Za takie pełnowartościowe środki płatnicze uważać należy **markę rentową, pożyczkę złotą, dolarowe bony skarbowe,** oraz niektóre banknoty prowizoryczne mające pokrycie w pożyczce złotej, które są wykupywane przez Bank Rzeszy.

### JUNKRZY TWORZĄ BOJÓWKI.

**Berlin,** 10 grudnia (PAT). W Meklemburgu wykryto organizację wojskową, **liczącą 12000 członków, finansowaną przez wielkich posiadaczy ziemskich.**

### ROZRUCHY W GRECJI.

**Bukareszt,** 10 grudnia (AW). Według nadeszłych tu wiadomości z Aten, **walka republikanów i rojalistów w miarę zbliżania się terminu wyborów zaostrza się coraz bardziej.** W wielu miejscowościach przyszło do ostrych starć między zwolennikami obu partyj. Dzienniki rumuńskie zamieściły ostatnio pogłoskę, iż Jugosławia w razie niepokojącego rozwoju wypadków w Grecji i zagrożenia przez nie równowagi politycznej na Bałkanie, **wyśle tam wojskową misję i zajmie Saloniki.** Inne wiadomości z Aten donoszą, że sytuacja króla jest bardzo ciężka **a nawet dokonano nań kilkakrotnych zamachów. Pałac królewski w Atenach strzeżony jest bez przerwy przez wojsko.**

### KRWAWY NAPAD ROJALISTÓW NA REPUBLIKANÓW.

**Ateny,** 10 grudnia (PAT). Po wiecu, który się odbył za wiedzą władz rojaliści urządzili burzliwą manifestację, podczas której dano szereg strzałów w kierunku republikanów. **Dwie osoby zostały zabite, około 20 rannych.** Wojska przywróciły porządek.

### KRÓL JUGOSŁOWIAŃSKI W PARYŻU.

**Paryż,** 10 grudnia (AW). Przybył tu król jugosłowiański Aleksander. Celem jego pobytu jest szczegółowe omówienie **wojskowej i ekonomicznej konwencji między Francją a Jugosławją.** Niektóre dzienniki łączą jego pobyt z bytnością w Paryżu królowej rumuńskiej i zapowiedzianym przyjazdem króla bułgarskiego.

### O ZWIĘKSZENIE ARMJI AMERYKAŃSKIEJ

**Paryż,** 10 grudnia (PAT). „Matin" donosi z Waszyngtonu: **General Fershing w swoim rocznym raporcie zaleca podniesienie armji Stanów Zjednoczonych do jej poprzedniego stanu 150.000 ludzi,** zamiast dotychczasowej liczby 125.000. General Pershing kładzie nacisk na utworzenie **pełnego korpusu oficerskiego na czas pokoju.**

### POWSTANIE W MEKSYKU.

Donoszą z Meksyku, że rząd wysłał wojsko przeciw powstańców, którzy rozwinęli akcję w 9 stanach Meksyku.

Ruch powstańczy, który objął dotychczas 9 stanów, przeniósł się na obszar naftowy Tampico. Deputowani zrewoltowanych prowincyj zebrali się w Vera Cruz w celu utworzenia prowizorycznego rządu.

## Dział ekonomiczny

### STATUT BANKU EMISYJNEGO.

Wczoraj podaliśmy pewne szczegóły, uchwalone przez komitet redakcyjny statutu Banku emisyjnego. W uzupełnieniu tych informacyj donoszą z Warszawy:

Oficjalna nazwa instytucji brzmi: „Bank Polski". Władze instytucji stanowią: Rada banku, ogólne zebranie, dyrekcja. Rada banku składa się z prezesa i wiceprezesa, mianowanych na wniosek rządu przez prezydenta Rzeczypospolitej i z 9 członków, wybieranych przez ogólne zebranie. Prezes jest mianowany na 6 lat, wiceprezes na 3 lata.

Skład dyrekcji wybiera rada Banku, a zatwierdza minister skarbu. W skład władz banku wchodzi komisarz rządowy, który czuwać będzie, aby działalnoć banku była zgodna z obowiązującemi ustawami. Komisarz rządowy ma prawo powstrzymywania uchwał rady, dyrekcji i ogólnego zebrania. W razie sporów rozstrzygać będzie Najwyższy Trybunał administracyjny.

Cały obieg banknotów banku zabezpieczony musi być zapasem walut obcych i złota do wysokości 30 procent, poza tem musi być pokryty innemi walorami. Kapitał zakładowy wynosić ma 100 miljonów złotych, podzielonych na 400.000 akcyj po 250 złotych każda.

### W SPRAWIE PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Sejmowa komisja skarbowa uchwaliła 7 b. m. na wniosek posła Łypacewicza (Z. P. S. L.) projekt ustawy, skreślającej art. 89 ustawy o podatku majątkowym. Według artykułu tego, progresja przy podatku gruntowym miała być wliczona na poczet podatku majątkowego.

Poseł Jaroszyński (Ch. D.) obstawał przy zachowaniu tego artykułu ze względu na ciężkie położenie wielkiej własności ziemskiej.

Poseł Diamand (P. P. S.) zwrócił uwagę, że podatek majątkowy płaci się od majątku i najbardziej deficytowe gospodarstwo musi ten podatek w całości zapłacić. Zaliczenie części podatku gruntowego, który w Polsce zastępuje jednocześnie podatek dochodowy, jest widoczną krzywdą dla własności mniejszej.

Poseł Rusinek („Piast") wypowiada się za wnioskiem posła Łypacewicza. Po wtórnem przemówieniu posła Jaroszyńskiego, projekt ustawy został przyjęty **głosami lewicy i „Piastowców"** przeciw głosom prawicy.

*** KURS FRANKA DLA PODATKU MAJĄTKOWEGO.** W dniu 5 grudnia ukazało się rozporządzenie ministra, określające kurs franka złotego dla wpłat podatku majątkowego. W rozporządzeniu tem minister skarbu ustala następujący kurs franka złotego dla wpłat majątku podatkowego w okresie od 16 do 30 listopada br. Dla wpłat, uskutecznionych w dniu 16 listopada ustalono kurs franka złotego w wysokości 362.00. 17 listopada 390.800, 19 listopada 395.250, 20 listopada 412.250, 21 listopada 444.500, 22 listopada 462.400. 23 listopada 498.850, 24 listopada 557.950, 26 listopada 558.600, 27 listopada 623.500 28 listopada 717.300, 29 listopada 695.000, 30 listopada 680.000 mp.

*** ZMIANA USTAWY O PODATKU WĘGLOWYM.** Stosownie do niemieckiej ustawy o podatku od węgla, podatek ma być płacony z końcem każdego miesiąca następnego po wysyłce węgla. Wskutek dewaluacji marki polskiej i niemieckiej, strata skarbu państwa za jeden tylko miesiąc wyniosła około 200 miljardów Mkp., oraz 730 miljardów marek niemieckich. Z tych powodów powstała konieczność zarządzenia opłaty podatku przez koleje, monopole i władze państwowe, które są największymi konsumentami węgla. Wnoszenie tych podatków zarządzono wprost do kas skarbowych, a nie, jak dotąd, właścicielom kopalń.

Należy zaznaczyć, że wydatek miesięczny na zakup węgli wynosi przeszło 1.500 miljardów Mp., zaś podatek od tego 400 miljardów Mkp. Powyższa sprawa będzie w najbliższym czasie przedmiotem obrad rady ministrów na wniosek ministra skarbu, który opracował w tej sprawie nowy projekt rozporządzenia.

*** BILANS P. K. K. P. OD 10—20 LISTOPADA B. R.** Według sprawozdania P. K. K. P. o stanie rachunków na 20 listopada br., w ciągu drugiej dekady listopada zaszły następujące zmiany: Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 1,220.9 miljardów mk., tj. do sumy 6,193.6 miljardów. Pożyczki na cele gospodarcze zwiększyły się o 415,5 miljardów mk., tj. do sumy 3,151.2 miljardów mk.

Zadłużenie skarbu państwa wzrosło o 7,839 miljardów mk., tj. do sumy 29,212 miljardów mk. Obieg banknotów powiększył się o 8.894.853 mk., tj. do sumy 36,948.274.636.695 mk.

*** PLANY CASTIGLIONI'EGO W POLSCE.** — „Pr[illegible]esse" donosi z Warszawy, że Castiglioni, [illegible] międzynarodowy aferzysta i spekulant, który w Wiedniu grał na zniżkę korony austrjackiej, a następnie „operował" na marce niemieckiej w Berlinie, ma nabyć warszawski Bank Kredytowy. Tej okoliczności przypisują pięciokrotną zwyżkę kursu tych akcyj w krótkim czasie. Instytucja ta należy do młodszych i ma 100 filij, któreby ułatwiły wspomnianemu finansiście operacje w Polsce.

## Wiadomości giełdowe

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Obroty akcjami ożywione, przy tendencji zwyżkowej. Wszystkiemi niemal papierami robiono po kursie dość znacznie podniesionym, dużem zwłaszcza powodzeniem cieszyły się: Trzebinia-żelazo, Sirug, z bankowych Powszechny Kredytowy.

Na rynku dewizowym tendencja mocniejsza. W obrotach bankowych robiono dolary 3,980.000, franki szwajcarskie 690.000, Nowy York 3,900.000, 3,960.000, Zurych 689.000—693.000, Praga 114.000, Wiedeń 56—56'25.

Po giełdzie również ruch duży, przy tendencji silnie zwyżkowej. Jaworzno osiągnęło poziom Gazow, dr. 34,000.000, grube 25,000.000—31,500.000-32,000.000, p. ultimo 43,000.000, Gazy 34,000.000-35,000.000, Chybi 9,150.000—9,200.000, Len 2,500-2,800.000, p. ultimo 3,900.000, Silesia 4,500.000—4.700.000, Nitrat 350.000, Lokomotywy 600.000—680.000, Azot 400.000—500.000, Węglówki 40.000-45.000, Nafta Krosno 2,200.000—2,400.000, Olkusz 750.000, Gloria 250.000—300.000.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.** (10 grudnia). Cyfry w tysiącach. Akcje: Bank dyskontowy 3600, Bank handlowy Warszawa 3300, Bank dla handlu i przemysłu 875—900, Bank przem. Lwow 480, Bank kredytowy 1100, Bank zachodni 2250—2100, Bank wileński 160—220—200, Bank zw. ziemian 400—410—400, Bank zjed. ziem pol. 950—900—950, Bank zw. sp. 4200—4150—4200, Bank handlowy Poznań 2400, Sole potasowe 5400—5100—5200, Bank współdz. —, Bank pow. kred. 80, Kijewski 2800—2600—2800, Cerata 175—166, Czersk 800—950—810, Puls 280—290—285, Gosławice 1550, 6 emisja 1100—1150, Wildt 410—400—410, Michałów 1750—1550—1650, Cukier Warszawa 5050—4700—4950, drobne 5500—5100—5200, Łazy 225—250—230, Częstocice 4050—4125—4100—4400—4500—4450—4750—4660, drobne 4900—5200—5100, Węgiel 6000—6100—6000—6250—6400—6300—6800 — 6500—7200, drobne 7500—7200. Firley 410—440—425, Drzewny przemysł 650—695, Lilpop 655—630—650, Cegielski 850—915—905. Ostrowiec 14350—14650—14575, Modrzejów 10000—10500, drobne 12000—11000—11500 Ron Zieliński 400—395, 4 emisja 350, Orthwein 425—375—400, Pocisk 410—440—430. Ursus 750—760—755, Zieleniewski 17500—18000—17750. Parowozy 340—365—350, Żyrardów 350.000—360.000—355.000, Zawiercie 390.000—405.000—397.500, Chodorów 5250—5050—5500, Norblin 1250—1100, drobne 1800, Spiess 850—920—900, Unja 8000—8250—8000, Maszyny rolnicze 350. Przemysł leśny 160—170, Fitzner i Gamper 7400—8000—7500.

Waluty: Dolary Stanów Zjed. 3.800.000, sprzedaż 3.838.000, kupno 3,762.000. frank złoty w kupnie 739.850, bony złote 600.000—610.000—590.000, miljonówka 10.000—12500—14000, pożyczka złota 6.000.000 6,450.000—6,400.000.

Czeki: Belgja 176.950, sprzedaż 177.500, kupno 174.500, Holandja 1.463.000—1.460.000, Praga 111.300 109.500, Londyn 16,875.000—16.850.000, sp. 17.020.000 kupno 16,680.000, Nowy York 3,800.000, sprzedaż 3.838.000, kupno 3.762.000. Paryż 205.000, sprzedaż 207.000, kupno 203.000, Szwajcarja 671.000—662.350 sprzedaż 668.500, kupno 653.600, Wiedeń 53'40—53 sprzedaż 53'50, kupno 52.50.

**GIEŁDA SZWAJCARSKA.** (10 grudnia). Paryż 30'55 Londyn 25, Rzym 24'62, Bruksela 26'80, Amsterdam 217'75. Wiedeń 0'0080½, Budapeszt 0'02.95, Praga 16'72½. Kopenhaga 101'75, Sztokholm 150'25, Chrystjanja 85'25. Madryt 74 40. Nowy York 578'25, Buenos Aires 179, Sofja 4'10, Belgrad 6'47½, Warszawa —

## CEDUŁA KURSOWA

### giełdy krakowskiej

z dnia 10 grudnia 1923 r.

| | W tysiącach marek pol. | |
|---|---|---|
| | [illegible] | Transakcje |
| **Akcje bankowe:** | | |
| Pol. Bank przem. | 475—525 | 480—500 |
| Bank Małopolski | 1100—120 | 1125—1150 |
| Ziem. Bank kred. | 225—275 | 240—270 |
| Powsz. Bank kred. | 70—105 | 70—105 |
| Bank Komercjalny | 150—210 | |
| Bank zw. sp. zar. | 4000—4500 | 4200—4500 |
| **Akcje Tow. handlowych:** | | |
| Pol. Tow. handlowe | 500—550 | 5[illegible]0—530 |
| Impex | 18—22 | 21—21 6 |
| Pharma | 450—500 | 460—500 |
| Bracia Rolniccy | 275—325 | 3[illegible]5 |
| Polski Glob | 5[illegible]—60 | 53—55 |
| Żegluga Polska | 90—110 | 100—1[illegible]5 |
| **Akcje Tow. przemysłowych:** | | |
| Zieleniewski | 17500—18[illegible]00 | 18000—1880 |
| Cegielski | 925—10[illegible]0 | 950—99[illegible] |
| Parowozy | 325—400 | 350—380 |
| Automotor | 300—350 | 8[illegible] |
| Trzebinia | 835—90 | 835—900 |
| Pocisk | 400—45 | 400—405 |
| Górka | 18[illegible]0—1900[illegible] | 18500—18[illegible]0 |
| Siersza | 10[illegible]0—1120[illegible] | 10700—1[illegible] |
| Tepege | 4[illegible]00—48[illegible]0 | 45[illegible]0—4[illegible] |
| Polska Nafta | 360—400 | 405—4[illegible] |
| Pokucie | 300—400 | 310—[illegible] |
| Oikos | 5750—6250 | 5800 |
| Strug | 10[illegible]0—1[illegible]00 | 1000—1200 |
| Syndykat koszyk. | 200—250 | 2[illegible]0—2[illegible] |
| Tłuszcze Trzebinia | 4500—50[illegible]0 | 4500—48[illegible]0 |
| Krakus | 750—800 | 750—800 |
| Chodorów | 5500—600[illegible] | 5600—5800 |
| Ćmielów | 850—900 | 850—900 |
| Elektrownia Siersza | 200—250 | 200—240 |
| Niemojowski | 425—475 | |
| Kapelusze Myślenice | 150—200 | 190 |

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.